

Andrzej Ciupiński

Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa Akademia  
im. Jana Długosza w Częstochowie

## Europejski pakt obronny – PESCO

### Streszczenie

Dziesięć lat temu przywódcy krajów członkowskich Unii Europejskiej podpisali Traktat Lizboński, który przewiduje możliwość prowadzenia wzmocnionej współpracy strukturalnej (PESCO) w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE. Dopiero 22 czerwca 2017 r. Rada Europejska wyraziła zgodę na podjęcie takiej współpracy przez grupę chętnych państw. Znaczący wpływ na tę decyzję miało wcześniejsze przyjęcie Europejskiej Strategii Globalnej (28.06.2016). W świetle tego dokumentu UE będzie prowadzić bardziej aktywną politykę bezpieczeństwa i dołoży starań dla wzmocnienia europejskiego systemu obronnego, m.in. poprzez popieranie i finansowanie projektów przemysłu obronnego, a także badań i rozwoju nowoczesnych technologii. Zdecydowano o stworzeniu Europejskiego Funduszu Obrony (EDF), w ramach którego w ciągu najbliższych lat można będzie wykorzystać ok. 500 mln euro.

W celu lepszego wykorzystania istniejącego potencjału strategicznego uruchomione zostały procedury rocznych przeglądów obronnych (CARD). Natomiast w celu koordynacji i poprawy dowodzenia operacjami wojskowymi powołano, w ramach Sztabu Wojskowego UE, Military Planning and Conduct Capability (MPCC). Spośród państw członkowskich UE najbardziej aktywne w promowaniu PESCO są Francja i Niemcy, ale dotychczas nie przedstawiły konkretnych projektów. Decyzje o składzie państw biorących udział w strukturach stałej współpracy strukturalnej zapadną w najbliższych miesiącach.

**Słowa kluczowe:** pakt obronny, PESCO, WPBiO

14 grudnia 2017 r. Rada Europejska podjęła decyzję o rozpoczęciu działań w zakresie uruchomienia mechanizmów Stałej Współpracy Strukturalnej Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Niektórzy politycy uważają, że jest to wydarzenie przełomowe w dziejach integracji europejskiej, oznaczające przełamanie dotychczasowych oporów wobec ścisłej współpracy wojskowej. O skali tego wydarzenia świadczy fakt, że nową formę zaangażowania politycznego i militarnego zaakceptowało 25 państw członkowskich. Nazwa po-

chodzi od zwrotu w języku angielskim *Permanent Structured Cooperation*, który został wprowadzony do Traktatu Lizbońskiego i tam zdefiniowane. Warunki wprowadzenia tej współpracy określa art. 42. ust. 6 Traktatu: „Państwa Członkowskie, które spełniają wyższe kryteria zdolności wojskowej i które zaciągnęły w tej dziedzinie dalej idące zobowiązania, mając na względzie najbardziej wymagające misje, ustanawiają stałą współpracę strukturalną w ramach Unii. Współpracę tę reguluje artykuł 46. Nie narusza ona postanowień artykułu 43”. Ten lakoniczny zapis odsyła do dwóch innych regulacji. Artykuł 46 w ust. 1 stanowi: „1. Państwa Członkowskie pragnące wziąć udział w stałej współpracy strukturalnej, o której mowa w artykule 42 ustęp 6, które spełniają kryteria i które przyjęły zobowiązania w zakresie zdolności wojskowych wymienione w Protokole w sprawie stałej współpracy strukturalnej, notyfikują swój zamiar Radzie i wysokiemu przedstawicielowi Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa”. Notyfikacja miała miejsce 13 listopada 2017 r.

Akronim PESCO dotychczas nie był kojarzony z sojuszem wojskowym ani bezpieczeństwem. Jeszcze kilka miesięcy temu wyszukiwarki internetowe najczęściej kojarzyły PESCO z wegetariańską żywnością lub produkcją obuwia. A zatem już w chwili jego zadekretowania wystąpił kłopot z nazwą. Często stosowane są zamienniki, np. takie, jaki został użyty w tytule artykułu. Jeżeli umownie używamy pojęcia „pakt”, to musimy zrobić zastrzeżenie, że nie będzie on miał takiego charakteru jak Pakt Północnoatlantycki. Nie jest to sojusz wojskowy, podobny do NATO z jednolitym, zhierarchizowanym dowodzeniem, dysponującym zintegrowanymi siłami wojskowymi, zdolnymi do podjęcia działań obronnych<sup>1</sup>. Poza tym, nie można powiedzieć, że w grudniu 2014 r. podpisano dokument na podobieństwo Traktatu Waszyngtońskiego. Decyzje 25 państw zapadły w Brukseli, a jednak nie można uznać, że europejska obrona będzie funkcjonować na podstawie Traktatu Brukselskiego, który przestał obowiązywać w 1954 r. Z kolei Zmodyfikowany Traktat Brukselski wygasł w 2011 r. Obie wersje tego dokumentu nie kojarzą się pozytywnie, gdyż oznaczały podporządkowanie spraw bezpieczeństwa i obrony Europy Zachodniej Stanom Zjednoczonym Ameryki<sup>2</sup>. Natomiast regulacje PESCO są kojarzone z europejską autonomią strategiczną.

Z perspektywy merytorycznej, tj. znaczenia pojęć, bardziej adekwatne niż „pakt” wydaje się sformułowanie „europejska wspólnota bezpieczeństwa i obrony” lub bardziej konkretne określenie „wojskowa unia Unii Europejskiej”. Takie zwroty znalazły się w komentarzach dotyczących notyfikacji PESCO przez rząd Niemiec<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> *The EU's new defense pact: Marginal Bains*, Carnegie Europe, November 2017 <http://carnegieeurope.eu/strategieurope/74760> [dostęp: 20.01.2018].

<sup>2</sup> J. Kiwerska, *Bezpieczeństwo europejskie w polityce Stanów Zjednoczonych pod koniec XX wieku*, Poznań 2000; A. Ciupiński, *Rola Unii Zachodnioeuropejskiej w kształtowaniu Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony*, „Kwartalnik Bellona” 2015, r. 9, nr 3, s. 69–81.

<sup>3</sup> <https://www.german-foreign-policy.com/en/news/detail/7477/> [dostęp: 20.01.2018].

## Rodowód „wojskowej unii europejskiej”

Narodziny idei integracji politycznej i wojskowej są ściśle związane z konsekwencjami II wojny światowej oraz konfrontacją międzyblokową między Zachodem i Wschodem, a właściwie z realnym zagrożeniem ze strony komunistycznych armii pod przywództwem ZSRR demokratycznym państwom Europy Zachodniej. Właśnie dlatego Francja i Wielka Brytania, przy udziale państw Beneluksu, zawarły w 1948 r. w Brukseli wspomniany na wstępie traktat obronny. Cztery lata później podpisano w Paryżu akt o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Obronnej, która miała powołać pod broń w pełni zintegrowaną, jednolicie umundurowaną armię. Dokument ratyfikowało pięć państw będących jednocześnie sygnatariuszami innego ważnego dokumentu – Traktatu Paryskiego o Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali. Jednakże Francja, która chętnie przystąpiła do EWWiS, zrezygnowała ze zjednoczenia w ramach wspólnoty obronnej, co zaskoczyło sojuszników, ponieważ to dyplomacja francuska była inicjatorką proponowanego sojuszu. Nie wnikając w motywy, jakimi wówczas kierowali się paryscy politycy, trzeba stwierdzić, że segment wspólnej europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony został wówczas z procesu integracji europejskiej usunięty.

Przez kilka dziesięcioleci nie podejmowano drażliwych kwestii, dopiero przy okazji utworzenia Unii Europejskiej uzgodniono kompromisowe i ogólnikowe postanowienia. 7 lutego 1992 r. do Traktatu z Maastricht wprowadzono Tytuł V, zawierający zapisy dotyczące Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. W art. J.4 postanowiono, że: „WPZiB obejmuje wszelkie kwestie dotyczące bezpieczeństwa Unii, w tym stopniowe sformułowanie wspólnej polityki obronnej, która z czasem mogłaby prowadzić do wspólnej obrony”<sup>4</sup>. Nie było jednak zbyt wielu chętnych, aby prowadzić taką politykę<sup>5</sup>.

W rezultacie burzliwych debat strategicznych pod koniec lat 90. wypracowano konsensus dotyczący rozwoju samodzielnych zdolności wojskowych UE. Był to w dziejach integracji krótkotrwały moment, w którym Brytyjczycy przestali blokować projekty wchodzące w zakres „europejskiej autonomii strategicznej”<sup>6</sup>. 4 grudnia 1998 r. odbył się francusko-brytyjski szczyt w Saint Malo, podczas którego przywódcy Jacques Chirac i Tony Blair uzgodnili *Deklarację o europejskiej obronie*, w której oświadczyli m.in., że UE powinna rozwijać „samodzielne zdolności wojskowe”. Widziano w tym wydarzeniu

<sup>4</sup> *Traktat o Unii Europejskiej*, [w:] *Prawo Wspólnot Europejskich. Dokumenty. Orzecznictwo*, (red.) W. Czapliński, R. Ostrahinsky, A. Wyrozumska, Warszawa 1994, s. 134; J. Barcz, *Wprowadzenie i przekład*, [w:] *Traktat o Unii Europejskiej. Wersja skonsolidowana*, Warszawa 2000, s. 57.

<sup>5</sup> J. Starzyk, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Warszawa 2001, s. 113.

<sup>6</sup> A. Ciupiński, *Rola Francji w kształtowaniu europejskiej autonomii strategicznej*, Warszawa 2001; idem, *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony. Geneza. Rozwój. Funkcjonowanie*, Warszawa 2013, s. 66–67.

nawiązanie do tradycji współpracy wojskowej francusko-brytyjskiej podczas dwóch wojen światowych. Dwie europejskie potęgi zgodziły się w kilku zasadniczych punktach:

1. Unia Europejska musi mieć możliwość odgrywania głównej roli na scenie międzynarodowej. Oznaczało to przejęcie odpowiedzialności przez Radę Europejską za stopniowy rozwój polityki wspólnej obrony, w ramach WPZiB.
2. Unia Europejska powinna mieć autonomiczną zdolność do działań w czasie międzynarodowych kryzysów, dysponując siłą wojskową i możliwością jej użycia. Pozostają w mocy zobowiązania państw do wspólnej obrony z tytułu art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego oraz art. V Traktatu Brukselskiego.
3. Unia Europejska powinna dysponować zdolnością oceny sytuacji, dostępem do źródeł informacji, zdolnością planowania strategicznego i prawem sięgania do środków wojskowych NATO, nawet w sytuacjach, gdy cały Sojusz nie będzie uczestniczył w działaniach przez UE podejmowanych.
4. Unia Europejska potrzebuje nowoczesnych sił zbrojnych, opartych na konkurencyjnej i silnej bazie w przemyśle i technologii obronnej, zdolnych przeciwstawić się nowym zagrożeniom.

Przełamanie dotychczasowej nieufności francusko-brytyjskiej stworzyło warunki do rozpoczęcia drugiego etapu w rozwoju europejskich zdolności reagowania kryzysowego, szczególnie w odniesieniu do wojskowych komponentów tych zdolności. Od 1 maja 1999 r. obowiązywał Traktat o UE z Amsterdamu, który dawał podstawy prawne do przejęcia przez Unię Europejską struktur i zasobów obronnych Unii Zachodnioeuropejskiej. Z kolei na spotkaniu w Helsinkach sformułowano Europejski Cel Zasadniczy/Operacyjny, zapowiadając utworzenie do końca 2003 r. Europejskiego Korpusu Szybkiego Reagowania. Przy Radzie UE miało powstać kilka organów politycznych i wojskowych. Powołano Komitet Polityczny i Bezpieczeństwa, Komitet Wojskowy UE oraz Sztab Wojskowy<sup>7</sup>. Za kulminację tego etapu uznano przyjęcie Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa<sup>8</sup>. Najbardziej wyrazistym elementem tego nadmiernie optymistycznego dokumentu było uznanie Unii Europejskiej za „aktora globalnego”. O konkretach nie rozmawiano, a przede wszystkim nie rozliczono zobowiązania dotyczącego sformowania 60-tysięcznego Europejskiego Korpusu Szybkiego Reagowania. Taka formacja miała powstać do końca 2003 r. Zastosowano zabieg „ucieczki do przodu” i stwierdzono, że do realizacji EPBiO nie jest potrzebny duży związek operacyjny, więc ogłoszono nowy program, tzw. Europejski Cel Zasadniczy/Operacyjny – 2010. Jako jego rdzeń militarny wskazano Grupy Bojowe UE, o sile zbliżonej do wzmocnionej brygady<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> I. Słomczyńska, *Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony*, Lublin 2007, s. 202; J. Barcik, *Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony*, Warszawa 2007, s. 253–257.

<sup>8</sup> *Bezpieczna Europa w lepszym świecie*. Bruksela, 12 grudnia 2003 r.

<sup>9</sup> R. Zięba, *Wspólna Polityka Zagraniczna Bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Warszawa 2007, s. 95–100.

Równoległe do prac nad ESB w Konwencji Europejskiej toczyła się debata strategiczna, w rezultacie której wypracowano projekt Traktatu Konstytucyjnego, w którym zaproponowano zdecydowane wzmocnienie oddziaływania instytucji unijnych na sferę dyplomacji, bezpieczeństwa oraz obrony. Proponowane rozwiązania okazały się zbyt radykalne i z tego powodu w przeprowadzonym w maju 2005 r. referendum zostały odrzucone przez obywateli Francji. Tydzień później zrobili to Holendrzy. Przez dwa lata trwał proces korekty zapisów, które zostały zaakceptowane na szczycie w Lizbonie. Od 1 grudnia 2009 r. obowiązuje Traktat Lizboński. Jego zapisy wyraźnie zredukowały federalistyczny charakter ustanowionej wówczas Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE, ale stwarzając podstawy prawne umożliwiające wzmocnienie segmentu bezpieczeństwa i obrony. Jednakże w tej dziedzinie zapanował zastój, którego zasadniczym powodem był kryzys finansowy strefy euro, więc tradycyjnie poszukiwano środków, drastycznie redukując wydatki wojskowe.

Unia Europejska pomimo deklarowanych ambicji stała się bezsilna wobec poważnych zagrożeń dla bezpieczeństwa płynących z Bliskiego Wschodu oraz Afryki Północnej. Nicole Gnesotto, była dyrektor Instytutu Unii Europejskiej Studiów nad Bezpieczeństwem (2001–2007), pełna goryczy odnotowała: „Unia Europejska znajduje się w stanie dekonstrukcji. Osłabiona, podzielona, niewidoczna, niezadowolona, bezsilna; lista przymiotników o negatywnym zabarwieniu, mogących ją zdefiniować jest w istocie nieskończona”<sup>10</sup>.

Kilka lat później Europą Zachodnią wstrząsnęła agresja Rosji na Ukrainę i aneksję Krymu w marcu 2014 r. Państwa demokratyczne wykazały jedność wobec neoimperialnych dążeń Moskwy. Wprowadzono sankcje, które kilkakrotnie odnawiano, niekiedy je rozszerzając. Europejscy przywódcy uświadomili sobie, że nie dysponują wystarczającymi siłami, które mogą przeciwstawić rosyjskiej potęgde, w sytuacji gdy rząd prezydenta Władimira Putina zdecyduje się na konfrontację zbrojną. Do refleksji nad nowymi zagrożeniami skłonił walijski szczyt NATO, na którym zobowiązano się do zwiększenia wydatków obronnych oraz wzmocnienia wschodniej flanki sojuszu, która w rzeczywistości stanowi wschodnią granicę Unii Europejskiej. Po przystąpieniu Bułgarii i Rumunii w 2007 r. granica ta wydłużyła się do 6 tys. km. Na północy sięga Oceanu Arktycznego, na południu Morza Śródziemnego<sup>11</sup>.

Ekspertki podkreślają trzy czynniki, które w 2016 r. przyspieszyły proces wdrażania PESCO: decyzja Wielkiej Brytanii o opuszczeniu Unii; przyjęcie Globalnej strategii na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej; konsekwencje amerykańskiej kampanii wyborczej, czyli niechęć

<sup>10</sup> N. Gnesotto, *Przyszłość Europy strategicznej*, Warszawa 2012, s. 142.

<sup>11</sup> M. Lesińska, T. Stępniewski, *Granice Unii Europejskiej i europejska polityka sąsiedztwa „Politeja”* 2016, nr 2, s. 6.

części państw UE do Donalda Trumpa i przekonanie o potrzebie zmniejszenia zależności od USA<sup>12</sup>.

28 czerwca 2016 r. Wysoki Przedstawiciel Federica Mogherini przedstawiła Radzie Europejskiej dokument: „Wspólna wizja, wspólne działanie: silniejsza Europa”<sup>13</sup> (Wspólna wizja 2016). Strategia ma ukierunkować unijną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa w nadchodzących latach. Po dyskusji przyjęto konkluzje, w których apelowano o większe zaangażowanie w rozwój zdolności obronnych, pogłębioną współpracę oraz poprawienie rezultatów.

Nicole Gnesotto hasło Donalda Trumpa „America first” odebrała jako kolejne ostrzeżenie dla obywateli UE. Uważa ona, że od 2003 r. Europejczykom przyszło płacić wysoką cenę za to, że nie chcieli wziąć „odpowiedzialności strategicznej” za bezpieczeństwo Starego Kontynentu i jego otoczenia<sup>14</sup>. Po Brexicie i przejściu Strategii Globalnej debata strategiczna przybrała nowych akcentów i wzbudzała coraz większe zainteresowanie nie tylko polityków, ale i opinii publicznej. Kilka dni po referendum w sprawie Brexitu został ogłoszony plan ministrów spraw zagranicznych Francji i Niemiec (Franka-Waltera Steinmeiera i Jeana-Marca Ayraulta) pt. *Silna Europa w niebezpiecznym świecie*. Ministrowie z obu tych krajów przygotowali dokument, w którym zapowiadano zaawansowaną współpracę, dotychczas blokowaną przez Londyn. Ponadto proponowali stworzenie europejskiej straży granicznej oraz wdrożenie wspólnej polityki azylowej. Domagali się, by UE prowadziła zakrojone na szerszą skalę operacje wojskowe i w związku z tym wnioskowali o zbudowanie europejskich sił reagowania oraz stałej europejskiej floty. Przypominali o zobowiązaniu krajów do finansowania sił zbrojnych na poziomie 2% PKB. Propozycje Steinmeiera i Ayraulta zostały przez nich doprecyzowane we wrześniu 2016 r. i zyskały poparcie Włoch oraz Hiszpanii<sup>15</sup>.

## Wizje idealistyczne europejskiej obrony – „dekalog PESCO”

Na początku 2017 r. we Francji odbyły się wybory prezydenckie. Na fali optymizmu, jaki zapanował we Francji po zwycięstwie wyborczym Emanuela Macrona ożywiono dyskusję na temat europejskiej obrony”. Poświęcono temu tematowi wiele wystąpień politycznych, propozycji eksperckich oraz

---

<sup>12</sup> J. Gotkowska, *Renesans wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony UE. Szanse i wyzwania dla wschodniej flanki*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-06-28/> [dostęp: 20.01.2018].

<sup>13</sup> *Wspólna wizja, wspólne działanie: Silniejsza Europa. Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Bruksela 2016

<sup>14</sup> N. Gnesotto, *Défense européenne bilan et perspectives*, *Revue Défense Nationale*, maj 2017, s. 84–89.

<sup>15</sup> M. Terlikowski, *Polityka obronna w UE – bezpieczeństwo wielu prędkości?*, „Biuletyn PISM” 2017, nr 76 (1426).



enuncjacji prasowych. Spośród nich na uwagę zasługują analizy i sugestie wypracowane przez francusko-niemiecką grupę refleksyjną. Została ona powołana z inicjatywy cenionych ośrodków badawczych; Francuskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych (IFRI) oraz fundacji Genshagen Stiftung<sup>16</sup>. Grupa ukonstytuowała się już w 2014 r., a w jej skład weszło 20 ekspertów; naukowców, publicystów, przemysłowców ze znaczącym dorobkiem w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony.

W kontekście wdrażania *Europejskiej Strategii Globalnej* grupa wypracowała i upowszechniła raport, którego podstawowym założeniem było stwierdzenie faktu, że nie należy się łudzić co do stworzenia skutecznego systemu bezpieczeństwa i obrony w gronie wszystkich członków Unii Europejskiej<sup>17</sup>. Z analizy sytuacji wynikało, że Unia Europejska ani jako całość, ani żadne państwo samodzielnie nie jest w stanie sprostać wszystkim zagrożeniom dla Europy Zachodniej. Za najważniejsze uznano: agresywne działania Rosji, destabilizację na Środkowym Wschodzie oraz w Afryce Północnej, a także radykalne zmiany w amerykańskiej polityce zagranicznej, będące rezultatem ostatnich wyborów prezydenckich. Unia Europejska na scenie międzynarodowej jest bardziej obserwatorem niż aktorem. Europejska obrona opiera się w głównej mierze na NATO, natomiast jego skuteczność zależy od dobrej woli Stanów Zjednoczonych. Aby tę sytuację przezwyciężyć, należy uzyskać autentyczną „europejską autonomię strategiczną” (*une véritable capacité autonome de défense collective européenne*)<sup>18</sup>. Warto poznać rezultaty dyskusji, jaką eksperci pomiędzy sobą przeprowadzili, m.in. dlatego, że do ich argumentacji często odwołują się politycy, którzy wypracowują model PESCO.

Po pierwsze, zdaniem ekspertów, należy stworzyć koalicję chętnych, czyli możliwie szybko skupić grupę państw, które już ze sobą współpracują i tę współpracę trzeba zintensyfikować. Należy opublikować wstępny zestaw kryteriów i warunków wymaganych do urzeczywistnienia i legitymizacji PESCO. Mogą to być; wspólne szkolenia i ćwiczenia, określenie reguł zaangażowania w reagowanie kryzysowe oraz zbudowanie struktur dowodzenia europejskiego. Niezbędne jest określenie środków oraz instru-

---

<sup>16</sup> Jest to ośrodek w Brandenburgii, który wypracował także kilka ekspertyz dotyczących współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego. W skład zespołu weszli: Eric Bonse, Jörn Busselmi, Henri de Bresson, Céline Caro, Claire Demesmay, Christian Deubner, Michel Drain, Etienne François, Hans-Dieter Heumann, Ronja Kempin, Martin Koopmann, Rémi Lallement, Christian Lequesne, Michel Marlière, Stephan Martens, Christine de Mazières, conseillère référendaire à la Cour des Comptes; Jochen Möller, Sabine von Oppeln, Joachim Schild, Daniela Schwarzer, Hans Stark, Daniel Vernet.

<sup>17</sup> [http://www.lemonde.fr/idees/article/2017/05/15/union-europeenne-il-faut-abandonner-l-illusion-que-tous-les-etats-membres-pourront-trouver-un-niveau-d-integration-homogene\\_5127988\\_3232.html](http://www.lemonde.fr/idees/article/2017/05/15/union-europeenne-il-faut-abandonner-l-illusion-que-tous-les-etats-membres-pourront-trouver-un-niveau-d-integration-homogene_5127988_3232.html) [dostęp: 20.01.2018].

<sup>18</sup> N. Gros-Verheyde, *La seule coopération structurée permanente: l'armée européenne?*, <https://www.bruxelles2.eu/2010/09/19> [dostęp: 10.01.2018].

mentów, jakimi UE może dysponować w razie konieczności uruchomienia mechanizmów wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony.

Druga propozycja była dosyć radykalna, gdyż grupa ekspertów uznała, że należy powołać do życia stałe „zintegrowane siły europejskie” złożone z sił narodowych, które już wchodzi w skład operacyjnych sił wielonarodowych, chociażby bilateralnych. Mogą to być np. jednostki już funkcjonujące i przeszkolone we współdziałaniu, np. Eurokorpus. Należy oddać je pod dowództwo Europejskiego Centrum Dowodzenia. Nie ma potrzeby utrzymywania półrocznych dyżurów, które trudno uznać za efektywne, co wykazała dziesięcioletnia praktyka. Koszty utrzymania stałych sił zintegrowanych nie będą obciążać tylko państw w tych siłach uczestniczących, ale wszystkich uczestników PESCO.

Mniej szokująca wydaje się koncepcja utworzenia „dyrekcji” sprawującej nadzór nad operacjami wojskowymi Unii Europejskiej, które nie miały stałego dowództwa, co powodowało wiele komplikacji<sup>19</sup>. W tym celu należy utworzyć Europejskie Centrum Dowodzenia złożone z dwóch dyrekcji. Jedna już funkcjonuje na podstawie Traktatu Lizbońskiego. Jest nim Centrum Planowania i Prowadzenia Operacji – *Capacité Civile de Planification et de Conduite* (CCPC), które ma charakter cywilny. Szef tego centrum jest jednocześnie najwyższym zwierzchnikiem wszystkich cywilnych misji prowadzonych przez Unię Europejską. Aktualnie funkcjonuje dwanaście takich misji. W odróżnieniu od sektora cywilnego operacje wojskowe dotychczas nie miały takiego dowództwa ze względu na tradycyjny sprzeciw Wielkiej Brytanii wobec wszelkich francuskich propozycji utworzenia „europejskiej kwatery głównej”<sup>20</sup>.

Kolejny warunek wiarygodności europejskiego systemu bezpieczeństwa i obrony stanowi, zdaniem grupy refleksyjnej, utworzenie jednolitego rynku produkcji zbrojeniowej. W tym zakresie Europejska Agencja Obrony, od chwili swego powstania, podejmowała liczne próby, które rozbijały się o słynny art. 346, który został po raz pierwszy zapisany w Traktacie Rzymskim z 1957 r.<sup>21</sup> Zapis tego przepisu był *in extenso* przenoszony do kolejnych traktatów integracyjnych<sup>22</sup>. Aktualnie ok. 80% zakupów uzbrojenia jest do-

<sup>19</sup> A. Ciupiński, *Operacje wojskowe Unii Europejskiej na Półwyspie Bałkańskim i w Afryce*, [w:] *Militarne i pozamilitarne aspekty współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego*, red. T. Iwanek, Katowice 2016, t. 1, s.15–29

<sup>20</sup> L. Simón, *Comand and control? Planning for EU military operations*, ISS, „Occasional Paper” 2010, No. 81.

<sup>21</sup> <https://www.eda.europa.eu/what-we-do/our-current-priorities> ([dostęp: 10.01.2018].

<sup>22</sup> Zgodnie z art. 346 TFUE „[...] każde Państwo Członkowskie może podejmować środki, jakie uważa za konieczne w celu ochrony podstawowych interesów jego bezpieczeństwa, a które odnoszą się do produkcji lub handlu bronią, amunicją lub materiałami wojennymi [...]”. Państwa członkowskie chętnie korzystały z tego artykułu i wprowadzały własne regulacje prawne, dotyczące przemysłu obronnego oraz rynku uzbrojenia i sprzętu wojskowego, a także narodowe systemy pozyskiwania tego rodzaju produktów na potrzeby sił zbrojnych, M. Terlikowski, *Przyszłość europejskiej obronności*, <http://europedirect.um.warszawa.pl/aktualnosci> [dostęp: 20.01.2018].



konywanych na rynkach krajowych. Jest to jeden z paradoksów, który bardzo niekorzystnie wpływa na jakość uzbrojenia oraz koszty narodowych sił zbrojnych poszczególnych państw<sup>23</sup>.

Z kolei autorzy „dekalogu PESCO” jako wstępny warunek rozwijania Stałej Współpracy Strukturalnej WPBiO wysuwają projekt „wspólnego europejskiego budżetu obronnego”. W tym kontekście proponują powołanie funduszu (*un fond européen pour la défense*). W założeniach będzie on służył finansowaniu takich zadań oraz obszarów, jak dowodzenie na poziomie europejskim, koszty administracyjne, programy badawcze poświęcone obronie, zaopatrzenie, a także europejska infrastruktura obronna.

Następnym tematem podniesionym w memorandum dwudziestu ekspertów jest kwestia demokratycznej kontroli i transparentności problemów rozwoju systemu bezpieczeństwa Unii Europejskiej. W obecnym reżimie prawnym najważniejsze decyzje dotyczące polityki bezpieczeństwa i obrony zapadają w Radzie złożonej z ministrów spraw zagranicznych i podlegają zatwierdzeniu przez Radę Europejską. A zatem mają nadal charakter międzyrządowy. Ekspersi sugerują nadanie bardziej wspólnotowego charakteru segmentowi „Bezpieczeństwo i Obrona”. Jako pierwszy warunek podniesienia rangi tej dziedziny jest równouprawnienie Podkomisji Obrony Parlamentu Europejskiego z pozostałymi Komisjami PE<sup>24</sup>. Inną sugestią o charakterze strukturalnym jest powołanie Rady w składzie ministrów obrony, obradom której powinien przewodniczyć Wysoki Przedstawiciel ds. ZiWPB (*Conseil des ministres de la défense présidé par le Haut Représentant*). O ile przekształcenie Podkomisji Obrony w pełnoprawną komisję nie napotkałoby sprzeciwów, to dla legalizacji „Rady ministrów obrony” wymagana jest nowelizacja Traktatu Lizbońskiego. Pomysł taki pojawił się już w 2010 r., pod prezydencją Hiszpanii, ale szybko z niego zrezygnowano.

Nie wymaga zmian w traktatach i możliwa do realizacji wydaje się siódma propozycja zespołu, gdyż ma ona wymiar techniczny, a właściwie szkoleniowy. Aktualnie wszelkie szkolenia w zakresie reagowania kryzysowego, zarówno wojskowe, jak i cywilne, są realizowane na poziomie narodowym. Dotyczy to także ćwiczeń, treningów, a nawet certyfikacji. Przedsięwzięcia te są prowadzone według kryteriów narodowych. Tymczasem w ten sposób przeszkolony personel musi działać z zespołami na poziomie europejskim. Poszczególne narodowe systemy szkolenia nie dysponują racjonalnymi, obowiązującymi standardami. Dlatego konieczna jest „europeizacja” przygotowania personelu.

O ile sugestie dotyczące szkolenia oraz propozycje techniczne, a nawet finansowe, wcześniej wymienione nie wymagają wielkich przygotowań, to ósma propozycja zapewne wzbudzi kontrowersje, gdyż wykracza poza reguły

<sup>23</sup> Wyliczenia w wypisach.

<sup>24</sup> Od 2014 r. Przewodniczącą Podkomisji Obrony jest była minister spraw zagranicznych RP, Anna Fotyga.

PESCO określone w art. 42 TL oraz w Protokole 10 do Traktatu. Autorzy negatywnie oceniają procedury międzyrządowe, dotychczas obowiązujące, w odniesieniu do polityki bezpieczeństwa i obrony realizowanej przez instytucje UE. Sugerują możliwie szybkie przyjęcie modelu federalnego. Według nich wkrótce wspólnie powinny pracować nowe instytucje powołane przez Parlament Europejski z Komisją Europejską oraz z projektowaną „Radą ministrów obrony”. Wspomniane instytucje powinny dążyć do zbudowania wspólnych zdolności wojskowych.

W świetle dziewiątej koncepcji państwa powinny oddelegować swoje siły narodowe pod wspólne, jednolite dowództwo europejskie. Będą one funkcjonować jako „Zintegrowane Siły Europejskie”. W dłuższej perspektywie czasowej mogą przekształcić się w jednolitą europejską armię, funkcjonującą pod polityczną kontrolą „federalnego komitetu politycznego i bezpieczeństwa” (*comité politique et de sécurité fédéral*). Dziewiąta zapowiedź zespołu stanowi ten element, który najbardziej żarliwie atakują obrońcy suwerenności narodowej i który dostarcza najwięcej argumentów przeciwnikom integracji sfery bezpieczeństwa oraz obrony. Bardzo chętnie jest wówczas przytaczana porażka Europejskiej Wspólnoty Obronnej, która miała podstawy traktatowe. Miało powstać europejskie dowództwo, a nawet wspólne ministerstwo obrony. Wspólnie miały kierować i dowodzić półmilionową, jednocie umundurowaną europejską armią. Projekt był zbyt radykalny i ponad 60 lat służył jako przestroga przed federalistycznymi zapędami w odniesieniu do tak delikatnej sfery jak bezpieczeństwo i obrona. To pozornie ambitne, ale nadmiernie ideologiczne memorandum nie wywołało zbyt intensywnych polemik, poza tym, że niektórzy ministrowie spraw zagranicznych czy obrony deklarowali, że nie zamierzają budować wspólnej armii.

Ostatnia, dziesiąta propozycja zawarta w ekspertyzie stanowi odzwierciedlenie starego, dotychczas niezrealizowanego marzenia o tym, żeby Unia Europejska przemawiała jednym głosem. Dotychczas stał temu na przeszkodzie międzyrządowy charakter integracji. Jednak w rezultacie reform oraz poprzez wspólny wysiłek można będzie to osiągnąć. Zdaniem ekspertów, UE powinna się zdobyć na wysiłek, aby osiągnąć status stałego członka Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych<sup>25</sup>.

Taki ambitny program wydaje się mało realny, ale cechą Unii Europejskiej jest stawianie przed sobą ambitnych programów. Prawdopodobnie przemyślenia ekspertów stanowiły inspirację dla Wysokiej Przedstawiciel F. Mogherini oraz Przewodniczącego Komisji Europejskiej, którzy również uważają, że do 2025 r. powinna powstać Unia Bezpieczeństwa i Obrony<sup>26</sup>.

<sup>25</sup> <https://www.uef.fr/10-propositions-pour-une-union-europeenne-de-la-defense> [dostęp: 20.01.2018].

<sup>26</sup> DOKUMENT OTWIERAJĄCY DEBATĘ NA TEMAT PRZYSZŁOŚCI EUROPEJSKIEJ OBRONNOŚCI, Bruksela, 7 czerwca 2017 s. 14.

## Działania pragmatyczne w dziedzinie wspólnej obrony i bezpieczeństwa

Po przyjęciu Strategii Globalnej nie ograniczono się do formułowania życzeń i deklaracji, co wcześniej odpowiadało większości przywódców, ponieważ nie pociągało za sobą żadnych kosztów. 14 listopada 2016 r. Rada w składzie ministrów spraw zagranicznych przyjęła *Plan implementacji bezpieczeństwa i obrony*. W jedenastym punkcie zapowiedziano pełne zastosowanie traktatowych możliwości PESCO<sup>27</sup>. Stanisław Koziej uznał ten plan za najważniejszy dokument wdrożeniowy ESG<sup>28</sup>. Oprócz podniesienia poziomu ambicji podjęto także kwestie finansowania operacji wojskowych. Postanowiono zmienić paradoksalną sytuację, w której za rzekomo wspólne operacje płać głównie państwa uczestniczące. Zwrócono uwagę, że za wszystkie przedsięwzięcia wojskowe realizowane w 2016 r. z funduszu *Athena* wydatkowano zaledwie 64 mln euro<sup>29</sup>.

Drugim dokumentem dotyczącym wdrażania nowej strategii UE jest *Europejski plan działań na rzecz obronności (European Defence Action Plan)*. 8 czerwca Rada przyjęła formalną decyzję ustanawiającą Komórkę Planowania i Prowadzenia Operacji Wojskowych, w ramach Sztabu Wojskowego UE<sup>30</sup>. Komórka licząca 25–30 pracowników została umiejscowiona w strukturach Sztabu Wojskowego UE. Polityczną kontrolę nad tą strukturą sprawuje Komitet Polityczny i Bezpieczeństwa, składający się z ambasadorów państw członkowskich i mający siedzibę w Brukseli. Będzie ściśle współpracować ze swoją już istniejącą odpowiedniczką cywilną – Komórką Planowania i Prowadzenia Operacji Cywilnych<sup>31</sup>.

Kolejną instytucją współpracy obronnej było uruchomienie mechanizmów skoordynowanego rocznego przeglądu w zakresie obronności – CARD – tak by uzyskać na szczycie UE lepszy obraz takich kwestii jak: wydatki na obronność, krajowe inwestycje w tej dziedzinie oraz badania nad obronnością. Dając większą przejrzystość europejskich zdolności obronnych i eksponując je politycznie, przegląd pozwoli lepiej identyfikować niedobory i reagować na nie poprzez głębszą współpracę obronną oraz lepsze i spójniejsze podejście do planowania wydatków obronnych. Dzięki procedurom CARD będzie można uzyskać na szczycie UE lepszy

<sup>27</sup> [https://eeas.europa.eu/sites/eeas/files/eugs\\_implementation\\_plan\\_st14392.en16\\_0.pdf](https://eeas.europa.eu/sites/eeas/files/eugs_implementation_plan_st14392.en16_0.pdf) [dostęp: 20.01.2018].

<sup>28</sup> S. Koziej, *Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej: od Strategii Globalnej do PESCO*, „Pulaski Policy Paper” 2018, nr 1, s. 7.

<sup>29</sup> *Implementation Plan on Security and Defence*, Council of the European Union Brussels, NOTE 14392/16, 14 November 2016, p. 29.

<sup>30</sup> Decyzja Rady z 8 czerwca 2017 r. Dz.U.U.E.L.2017.146.133.

<sup>31</sup> *Dokument koncepcyjny: Zdolności planowania operacyjnego i prowadzenia misji i operacji w dziedzinie WPBiO*, Rada Unii Europejskiej, Bruksela 2017.

obraz wydatków, krajowych inwestycji i badań w dziedzinie obronności. Roczne przeglądy pomogą państwom członkowskim w tworzeniu zdolności w odpowiedzi na obecne i przyszłe tendencje oraz wyzwania strategiczne. W grupie zaawansowanej współpracy obronnej znacznie większego znaczenia nabierze Europejska Agencja Obrony. Zarówno Rada, jak i Komisja Europejska postarają się, by środki agencji wzrosły po opuszczeniu UE przez Wielką Brytanię. Oprócz poprawy kondycji finansowej EAO stanie się swego rodzaju organem nadzorczym, swoistym „inspektorem wojskowym”, gdyż to ona będzie oceniać rezultaty rocznych przeglądów.

W związku z reorganizacją systemu dowodzenia i struktur planistycznych podjęto także kwestie reformy systemu finansowania WPBiO. Komisja przyjęła i ogłosiła europejski plan działań w sektorze obrony, który przewiduje nowe instrumenty finansowe ułatwiające rozwój zdolności i współpracę w zakresie obronności, a zarazem wspierające europejski przemysł obronny i innowacje technologiczne (Komunikat Komisji, 2017). Zdecydowano o utworzeniu Europejskiego Funduszu Obrony, aby wspierać inwestycje we wspólne prace badawczo-rozwojowe w zakresie wyposażenia obronnego i technologii obronnych: proponowany fundusz ma składać się z dwóch pionów, które będą się wzajemnie uzupełniać, lecz będą różnić się pod względem struktury prawnej i finansowania. W EDF wyodrębniono dwa piony; badawczy i w zakresie zdolności.

„Pion badawczy” będzie służył do finansowania współpracy w dziedzinie badań naukowych w obszarze innowacyjnych technologii obronnych, jak np. elektronika, oprogramowanie szyfrujące lub robotyka. Komisja już zaproponowała, że w budżecie UE na 2017 r. na badania w zakresie obronności przeznaczy 25 mln euro i przewiduje, że środki budżetowe na ten cel mogą wzrosnąć do 90 mln euro do 2020 r. W wieloletnich ramach finansowych UE na okres po 2020 r. Komisja zamierza zaproponować specjalny program badań w dziedzinie obronności o szacunkową kwotę 500 mln euro rocznie.

„Pion w zakresie zdolności” będzie stanowił narzędzie finansowania, które umożliwi uczestniczącym w nim państwom członkowskim wspólny zakup pewnych aktywów, aby obniżyć koszty ich pozyskania. Ustalenia w zakresie zdolności byłyby dokonywane przez państwa członkowskie, które byłyby właścicielami technologii i sprzętu. Na przykład państwa członkowskie mogłyby wspólnie inwestować w technologię bezzałogowych statków powietrznych (dronów) lub zakupić większą liczbę helikopterów, aby obniżyć koszty. Orientacyjnie ten pion mógłby osiągnąć wartość ok. 5 mld euro rocznie. Komisja zainicjuje badanie w celu doprecyzowania tego oszacowania.

Cel EDF stanowi zwiększenie autonomii strategicznej UE, tj. uniezależnienie od kluczowych amerykańskich zdolności wojskowych. Niektóre priorytety w tym zakresie zostały już wyróżnione: bezzałogowe statki powietrzne, tankowanie w powietrzu, komunikacja satelitarna i zdolności cybernetyczne. EDF ma się przyczynić do pozyskania tych zdolności przez państwa człon-

kowskie. Przy okazji wprowadzania EDF Komisja Europejska rozpowszechniła „uzasadnienie biznesowe”, które miało zachęcić do zwiększenia efektywności wydatków na obronę. Sektor przemysłu obronnego odgrywa znaczącą rolę w europejskiej gospodarce, jego obroty wynoszą łącznie ok. 100 mld euro rocznie i jest znaczącym pracodawcą, zarówno bezpośrednim, jak i pośrednim. Ocenia się, że w przemyśle zbrojeniowym i z nim sektorów kooperujących jest zatrudnionych 1,4 mln wysoce wykwalifikowanych pracowników. Według wyliczeń KE każde euro zainwestowane w obronę przynosi zwrot na poziomie 1,6 – głównie dzięki wykwalifikowanej sile roboczej, badaniom i technologii oraz eksportowi. Przytoczono argument, że UE jako całość zajmuje drugie miejsce na świecie, za USA, pod względem wydatków na obronę, lecz w Europie drastycznie ograniczono budżety obronne.

Jednym z priorytetowych obszarów implementacji ESG jest wdrożenie wspólnej deklaracji o współpracy z NATO, która została przyjęta na szczycie NATO w Warszawie 8 lipca 2016 r. W obliczu coraz bardziej złożonych zagrożeń i utrwalającej się nowej, hybrydowej zimnej wojny niewątpliwie systemowe współdziałanie UE i NATO staje się kluczowym warunkiem skuteczności Zachodu w dziedzinie bezpieczeństwa. Według prof. Kozieja optymalnym rozwiązaniem byłoby ustanowienie swego rodzaju „Euroatlantyckiego Tandemu Bezpieczeństwa NATO – UE”<sup>32</sup>.

## Notyfikacja i zatwierdzenie projektów

13 listopada 2017 r. doszło do spotkania ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony UE, na którym notyfikowano „list akcesyjny” do PESCO. Przedstawiciele 23 państw są zainteresowani przystąpieniem do niego. Od notyfikacji powstrzymały się: Dania, Irlandia, Malta, Portugalia oraz Wielka Brytania. Polska znalazła się w gronie kandydatów do realizacji projektów PESCO, jednak sama takich nie zgłosiła. Pozostałe państwa zaproponowały do rozpatrzenia ok. pięćdziesięciu projektów. Minister spraw zagranicznych, Witold Waszczykowski powiedział, że Polska ma „pewne obawy i obiekcje”<sup>33</sup>. Pomimo to wspólnie z ministrem obrony narodowej Antonim Macierewiczem złożyli notę o przystąpieniu Polski do Stałej Współpracy Strukturalnej w dziedzinie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Oprócz oficjalnej noty skierowali do Federiki Mogherini list, w którym określili kryteria, jakich oczekują w trakcie realizacji współpracy. Postulowali wsparcie wschodniej flanki europejskiej (w nie mniejszym stopniu niż działania na innych kierunkach) oraz równorzędne traktowanie małych i średnich przemy-

<sup>32</sup> S. Koziej, *Polityka...*

<sup>33</sup> <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-wspolpraca-obronna-w-europie-23-podpisy-pod-pesco,789699.html> [dostęp: 20.01.2018].

słów obronnych na takim samym poziomie jak przemysłów krajów o rozbudowanym potencjale oraz unikanie tworzenia struktury militarnej równoległej do NATO<sup>34</sup>.

W grudniu 2017 r. Rada Europejska ogłosiła listę dwudziestu pięciu państw, które przystąpiły do Stałej Współpracy Strukturalnej w dziedzinie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE. Poza PESCO znalazły się: Dania, Malta oraz Wielka Brytania. Dania korzysta z klauzuli *opt-out* w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony, natomiast Malta ściśle przestrzega, zapisanych w konstytucji, kryteriów neutralności. Wielka Brytania przestanie być członkiem Unii Europejskiej 29 marca 2019 r. Po szczycie UE opublikowano deklarację z wykazem 17 projektów w zakresie zdolności obronnych, szkoleniowych i współpracy przemysłu zbrojeniowego<sup>35</sup>. Polska zgłosiła akces do programu służącemu poprawie mobilności wojsk. Jego główne zadanie stanowi ujednoczenie i uproszczenie procedur dla transgranicznych transportów wojskowych. Liderem projektu jest Holandia. Oprócz tego Polska weźmie udział w opracowaniu europejskich systemów radiostacji programowalnych, którego liderem jest Francja. Polscy politycy z dużą rezerwą podchodzili do zaangażowania w projekty. „Będziemy monitorowali wszystkie działania PESCO i będziemy w nich uczestniczyli albo nie, w zależności od tego, czy będą one realizowały te warunki, które [...] przywołaliśmy” – według portalu „Euroactive” oświadczył minister Macierewicz<sup>36</sup>. Nie ma możliwości realizacji takiego programu. W ramach Stałej Współpracy Strukturalnej można występować w trzech rolach: lidera, uczestnika albo obserwatora. Polska jest uczestnikiem w dwóch projektach, żadnego nie zainicjowała ani nie zgłosiła akcesu w charakterze obserwatora w pozostałych piętnastu projektach. Nie będąc obserwatorem, nie można monitorować. Trudno też będzie dołączyć do programów, które przestaną być projektami, ponieważ osiągnięto pewien stan zaawansowania, a jak większość tego typu przedsięwzięć będą chronione klauzulami przed obcymi służbami wywiadowczymi.

Lista projektów nie została jeszcze zamknięta, więc w ciągu najbliższych kilku miesięcy zostaną ogłoszone następne, które również będą podlegać zatwierdzeniu. Być może po rekonstrukcji rządu, do której doszło na przełomie 2017/2018, nowa Rada Ministrów zgłosi jakiś projekt, np. dotyczący wzmocnienia wschodniej flanki. Mateusz Morawiecki kilka dni po nominacji na urząd Premiera Rzeczypospolitej Polskiej, uczestniczył w szczycie w Brukseli. Rada Europejska podjęła wówczas decyzje w sprawie projektów. Premier Polski tuż przed rozpoczęciem szczytu wykazywał już sporo entuzjazmu wobec nowej inicjatywy. Dziennikarzom mówił, że to projekt, który „niezwykle

<sup>34</sup> <http://www.rp.pl/Polityka/171119608-Macierewicz-nasz-udzial-w-PESCO-.html> [dostęp: 20.01.2018].

<sup>35</sup> [www.consilium.europa.eu/.../draft-pesco-declaration-clean-10122](http://www.consilium.europa.eu/.../draft-pesco-declaration-clean-10122) [dostęp: 20.01.2018].

<sup>36</sup> M. Strzałkowski, *Polska dołączyła do unijnego mechanizmu wzmocnionej współpracy obronnej*, <http://www.euractiv.pl> [dostęp: 20.01.2018].



interesuje Polskę”. „Chcemy rzeczywiście rozwijać potencjał obronny całej Europy w pełnej kompatybilności, w pełnej zbieżności z NATO, ponieważ uważamy NATO za naszego głównego gwaranta bezpieczeństwa” – mówił. A jeszcze z sali obrad twittował, informując o formalnym zainaugurowaniu PESCO: „Bezpieczniejsza Europa to bezpieczniejsza Polska”<sup>37</sup>.

## Bibliografia

- Barcz J., *Zasadnicze reformy strukturalne ustroju Unii Europejskiej*, Warszawa 2007.
- Biała księga w sprawie przyszłości Europy, *Refleksje i scenariusze dla UE-27 do 2025 r.* Bruksela 2017,
- Bonse E., *L'Europe après Brexit. Positiones et perspectives allemandes*, „Notes Cerfa” 2017, nr 135.
- Ciupiński A., *Rola Francji w kształtowaniu europejskiej autonomii strategicznej*, Warszawa 2001.
- Ciupiński A., *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej*, Warszawa 2013.
- Ciupiński A., *Zdolności wojskowe Unii Europejskiej. Perspektywy grup bojowych*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2014, nr 8.
- Decyzja Rady z 8 czerwca*. Dz.U.UE.L.2017.146.133
- Dokument koncepcyjny: Zdolności planowania operacyjnego i prowadzenia misji i operacji w dziedzinie WPBiO*, (2017) Rada Unii Europejskiej, Bruksela. <http://www.euractiv.pl/section/instytucje-ue/news/koniec-spojnej-unii-europejskiej>, [dostęp: 12.09.2017].
- [http://ec.europa.eu/poland/news/161130\\_defence\\_pl](http://ec.europa.eu/poland/news/161130_defence_pl) [dostęp: 12.09.2017].
- <https://www.robert-schuman.eu/fr/questions-d-europe/0405-reassurer-la-defense-de-l-europeprojet-de-traite-pour-la-defense-et-la-securite-de-l-europe>. 2017 [dostęp: 12.09.2017].
- Gnesotto N., *Défense européenne bilan et perspectives*, „Revue Défense Nationale”, mai 2017.
- Gotkowska J., *Renansans wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony UE. Szanse i wyzwania dla wschodniej flanki*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-06-28>
- [https://eeas.europa.eu/headquarters/headquarters-homepage/15148/eu-global-strategy-implementation-plan-on-security-and-defence\\_en](https://eeas.europa.eu/headquarters/headquarters-homepage/15148/eu-global-strategy-implementation-plan-on-security-and-defence_en)
- <http://www.elysee.fr/communiqués-de-presse/article/dossier-de-presse-conseil-des-ministres-franco-allemand/>
- <http://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-217-2013-INIT/pl/pdf>

<sup>37</sup> M. Strzałkowski, *25 państw członkowskich UE powołało PESCO*, <http://www.wielkopolska.eu> [dostęp: 20.01.2018].

- Komunikat Komisji Europejskiej; *o utworzeniu Europejskiego Funduszu Obronnego*, Bruksela. COM (2017)295.
- Komentarz PISM: PESCO: *Unia Europejska zacieśnia współpracę obronną*, <http://www.pism.pl/publikacje/komentarz/nr-31-2017> [dostęp: 20.10.2017].
- Konkluzje Rady Europejskiej, <http://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2017/06/23-euco-conclusions/> [dostęp: 20.10.2017].
- Kubin T., *Wzmocniona współpraca państw Unii Europejskiej w świetle Traktatu z Lizbony*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2010, nr 4.
- Missiroli A., *After the EU global strategy – Building resilience*, ISS EU, Paris 2017.
- Koziej S., *Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej: od Strategii Globalnej do PESCO*, „Pulaski Policy Paper” 2018, nr 1.
- Maliszewska-Nienartowicz J., *Założenia Globalnej strategii na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE – przelom czy stagnacja?*, „Sprawy Międzynarodowe” 2017, nr 2.
- Quel avenir pour la Politique de sécurité et de défense commune (PSDC) après le Brexit?*, Stiftung Genshagen, Octobre 2016.
- <http://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2017/06/08-military-mppcc-planning-conduct-capability/> [dostęp: 20.10.2017].
- Protokół nr 10; *W sprawie stałej współpracy strukturalnej ustanowionej na mocy artykułu 42 Traktatu o Unii Europejskiej*, źródło: *Wersje skonsolidowane Traktatu o Unii Europejskiej i Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz Karta praw podstawowych Unii Europejskiej*, Dz.Urz. UE, Bruksela 2010
- Rezolucja Parlamentu Europejskiego z 14 grudnia 2016; *w sprawie realizacji wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa*, P8\_TA(2016)0503, 2016
- Starzyk J., *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa*, Warszawa 2001.
- Strategic Note 4: *In Defence of Europe*, [https://ec.europa.eu/epsc/file/strategic-note-4-defence-europe\\_en](https://ec.europa.eu/epsc/file/strategic-note-4-defence-europe_en), 2017.
- Terlikowski M., *Polityka obronna w UE – bezpieczeństwo wielu prędkości?*, „Biuletyn PISM” 2016, nr 76 (1426).
- Wspólna wizja, wspólne działanie: Silniejsza Europa. Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Bruksela 2016.
- Zięba R., *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Warszawa 2007.

## The European defense pact

### Summary

Ten years ago the leaders of the EU Member States signed the Lisbon Treaty, which provides the possibility of enhanced structural cooperation (PESCO) within the EU Common Security and Defense Policy. Only on 22 June 2017 the European Council agreed to such coope-

ration by a group of willing countries. The earlier adoption of the European Global Strategy (28.06.2016) had a significant impact on this decision. In the light of this document, the EU will pursue a more active security policy and will endeavor to strengthen the European defense system, inter alia by supporting and funding defense projects, and research and development of modern technologies. It was decided to create a European Defense Fund - EDF, in which about 500 million euros could be used in the coming years.

In order to make better use of the existing strategic potential, the Annual Defense Review (CARD) procedures were launched. However, in order to coordinate and improve command of military operations, the Military Planning and Conduct Capability (MPCC) was established. Among the EU Member States, France and Germany are the most active in promoting PESCO but have not yet submitted specific projects. Decisions on the composition of the states participating in the structures of permanent structured cooperation will be made within the next months.

**Key words:** Defence, PESCO, CSDP